



GR.39.2024.JG

Warszawa, 6 czerwca 2024 r.

Pan

Andrzej Domański

Minister Finansów

Ul. Świętokrzyska 12

00-916 Warszawa

ponad dwa miesiące temu wraz z Minister Zdrowia zaprezentował Pan założenia planowanych zmian w składce zdrowotnej przedsiębiorców. Jako Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców wykorzystałem ten czas na intensywne konsultacje przedstawionych przez Pana propozycji ze środowiskiem pracodawców. Pragnę Pana poinformować o efektach tych konsultacji.

Przedsiębiorcy z pełną aprobatą przyjęli propozycję dotyczącą tych, którzy rozliczają się na skali podatkowej. Jest ona zbieżna z zapowiedziami przedwyborczymi obecnego obozu rządowego przywrócenia rozwiązań obowiązujących przed wejściem w życie Polskiego Ładu. Rozwiązanie to upraszcza system, zapewnia przewidywalność prowadzenia działalności gospodarczej, usuwa konieczność dodatkowych rozliczeń czy prowadzenia ewidencji. Zaletą nowych rozwiązań jest też rezygnacja z obowiązku płacenia składki od zbywanych środków trwałych. Zgodnie z powszechnymi w środowisku przedsiębiorców postulatami wysokość składki ma być stała i niezależna od osiąganego dochodu.


Niestety, inaczej się ma sytuacja z propozycjami dotyczącymi osób prowadzących działalność gospodarczą opodatkowaną stawką liniową i ryczałtem. W obu tych przypadkach



planowane jest wprowadzenie współczynnika korygującego, zależnego od uzyskiwanych dochodów (w przypadku podatku liniowego) lub przychodów (w przypadku ryczału). Rozwiązania te kłócą się z obietnicami przedwyborczymi, pozbawione są wielkiego z punktu widzenia przedsiębiorców waloru, jakim jest prostota systemu, grożą także ponownym chaosem związanym z przechodzeniem na inne zasady rozliczania składki. Trudny do przyjęcia jest argument, że obecny poziom podatku ryczałtowego jest zbyt niski i podwyższona składka zdrowotna ma to niejako „wyrównywać”. Składka zdrowotna w żadnym przypadku nie powinna być elementem polityki fiskalnej.

W świetle przeprowadzonych przeze mnie konsultacji chciałbym z całą mocą zarekomendować Panu Ministrowi rozciągnięcie rozwiązań przewidzianych dla rozliczających się na zasadach ogólnych na wszystkie formy opodatkowania, czyli wprowadzenie jednej, ryczałtowej składki zdrowotnej dla wszystkich przedsiębiorców. Jednocześnie ze względu na wymóg zmniejszenia kosztu całej operacji dla budżetu NFZ proponuję, by składka ta była liczona od 100 procent płacy minimalnej, a nie od 75 procent, jak przewiduje projekt rządowy.

Chcę też wyrazić niepokój tempem prac nad nowymi rozwiązaniami. Podczas wspólnej konferencji Ministra Finansów i Minister Zdrowia zapowiedziano, że wejdą one w życie od 1 stycznia 2025. Jednocześnie inne z przedwyborczych zobowiązań koalicji rządowej mówi o 6-miesięcznym *vacatio legis* w przypadku przepisów dotyczących obciążeń podatkowo-składkowych dla obywateli. Widać już, że zapowiedzi tej w przypadku zmian składki zdrowotnej nie da się zrealizować. Z tym większym naciskiem podkreślam więc potrzebę jak najpilniejszego przejścia z fazy rozwiązań koncepcyjnych w fazę pracy nad konkretnymi aktami legislacyjnymi. Przedłużająca się niepewność co do finalnego kształtu propozycji rządowych ma negatywny wpływ na warunki prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce.

Z poważaniem
RZECZNIK
MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORCÓW

Adam Abramowicz